

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Tamowicz

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Seredzińska

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r.

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. S. kwotę 132 000 zł. (sto trzydzieści dwa tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.
2. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. S. kwotę 6 600 zł. (sześć tysięcy sześćset złotych) tytułem zwrotu opłaty od pozwu, kwotę 560 zł. (pięćset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu wydatków w sprawie oraz kwotę 3 617 zł. (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
3. Po uprawomocnieniu, nakazuje zwrócić powodowi R. S. ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Gdańsku kwotę 140 zł. (sto czterdzieści złotych) tytułem nadpłaconej zaliczki.
4. Nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Gdańsku kwotę 134,70 zł. (sto trzydzieści cztery złote 70/100) tytułem zwrotu wydatków w sprawie.

## UZASADNIENIE

Powód R. S. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 132.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 stycznia 2015 roku, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dób osobistych w związku ze śmiercią M. S. oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200,00 zł, według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej w wysokości 34,00 zł.

W uzasadnieniu powód podał, iż w dniu 21 maja 2004 roku doszło do wypadku drogowego w wyniku, którego poniosła śmierć pasażerka samochodu M. S. – matka powoda. Pojazd sprawcy w dniu wypadku był ubezpieczony w zakładzie ubezpieczeń pozwanego.

Wskazał powód, iż pismem z dnia 28 listopada 2014 roku zgłosił pozwanemu roszczenie o zadośćuczynienie, po czym pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił mu kwotę 18.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powoda kwota ta jest zaniżona, albowiem w wyniku śmierci matki został na zawsze pozbawiony osoby najbliższej. Wskazał, iż wiadomość o śmierci matki, gdy powód miał zaledwie 16 lat, była dla niego ogromnym szokiem i bardzo ciężkim przeżyciem. Z matką łączyła go silna więź emocjonalna, co sprawiło, iż choć od wypadku upłynęło niemal 11 lat powód wciąż czuje się osamotniony. Matka powoda w chwili śmierci miała 53 lata, a powód doznawał od niej pomocy, wsparcia duchowego i materialnego.

Uzasadniając roszczenie o odsetki, powód wskazał, iż początkowa data odsetek została określona w ten sposób, że licząc od daty zgłoszenia roszczenia, uwzględniono 7 dni na obieg korespondencji oraz 30-dniowy termin wynikający z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.03.124.1152 z późn. zm.) – pozew k. 3-9).

W odpowiedzi na pozew (k. 106-108) pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż otrzymał zgłoszenie szkody w związku z wypadkiem z dnia 21 maja 2004 roku, wskutek którego śmierć poniosła M. S. oraz, iż zawarł z posiadaczem pojazdu marki S. o nr rej. (...) umowę odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z jego ruchem, jak również przyznał, iż wypłacił na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 18.000,00 zł.

Jednakże, wskazał pozwany, iż w jego ocenie, dochodzone roszczenie jest niezasadne i zasługuje na oddalenie, albowiem jest nie udowodnione i wygórowane.

Ponadto, pozwany zakwestionował zasadność ustalenia daty początkowej odsetek wskazując, iż odsetki winny być przyznane ewentualnie dopiero od daty wyrokowania przez sąd pierwszej instancji. Zakwestionował również zasadność żądania podwójnej stawki minimalnej przy rozstrzygnięciu o kosztach zastępstwa procesowego strony powodowej, gdyż, w ocenie pozwanego, charakter sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika nie wykracza poza ramy uprawniające do ubiegania się o stawkę minimalną.

#### ***Sąd ustalił i zważył, co następuje:***

Powód R. S. jest jedynakiem, obecnie ma 27 lat. Urodził się (...), zatem w chwili wypadku miał 15 lat, zaś jego matka M. S. urodzona (...) miała lat 53.

Do wypadku powód zamieszkiwał z matką, zaś ojciec powoda pracował na kontraktach za granicą. Praktycznie przez cały czas przebywał za granicą, przyjeżdżał do domu na 2-3 dni. Powód wraz z matką spędzał wakacje wspólnie z ojcem w Polsce i za granicą.

Matka powoda nie pracowała, zajmowała się domem i opieką nad powodem. Powód spędzał z matką wolny czas, razem odwiedzali rodzinę. Matka powoda wychowywała go, zajmowała się jego sprawami, wspierała go, gdy miał problemy, kierowała jego nauką i postępowaniem. Starła się wpływać na powoda tak, aby dobrze uczył się, ukończył szkołę, dobrze zachowywał się i pożytecznie spędzał czas. W związku z tym powód był silnie zżyty z matką, która stanowiła dla niego wsparcie we wszystkich sprawach i problemach. W tym okresie zdarzały się również konflikty na linii powód – jego matka, lecz były one związane z tym, iż matka powoda pragnęła zdopingować go do nauki, z czym powód, z racji młodego wieku, nie zawsze się zgadzał. W czasie, gdy doszło do wypadku powód był uczniem III klasy gimnazjum.

Dowód: przesłuchanie powoda na rozprawie dnia 5 01 2016 roku (czas 00:03:13 – 00:17:26) oraz dnia 7 04 2016 roku (czas 00:05:43 – 00:22:30), zeznania świadków na rozprawie dnia 5 01 2016 roku: B. R. (czas 00:24:25 – 00:41:56), A. R. (czas 00:41:56 – 00:54:41), A. S. (czas 00:54:41 – 01:14:06), dokumentacja fotograficzna – k. 48-69 akt.

W dniu 21 maja 2004 roku J. S. wraz z żoną M. S. jechał samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) z S. do B., przy czym J. S. kierował pojazdem, zaś M. S. siedziała z przodu na miejscu dla pasażera. Pomiędzy miejscowością D. a M., na łuku drogi wiodącym w prawo, gdzie z uwagi na prowadzone w tym miejscu roboty drogowe jezdni była posypana kruszywem mineralnym, kierujący J. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie dostosowując prędkości do panujących warunków drogowych, co skutkowało utratą panowania nad pojazdem, po czym pojazd ten zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. W wyniku odniesionych obrażeń, w dniu 22 maja 2004 roku, M. S. zmarła. Przyczyną zgonu był wstrząs urazowo-krwotoczny.

J. S. został uznany winnym spowodowania wypadku i wymierzono mu za ten czyn karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący 4 lata oraz karę grzywny.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 9 02 2005 roku w sprawie IIIK772/04 wraz z uzasadnieniem k. 20-29, odpis skrócony aktu zgonu k. 30 akt.

Po śmierci matki powód ukończył gimnazjum. Do końca wakacji letnich 2004 roku pozostawał pod opieką ojca i siostry matki. Ojciec powoda po wakacjach powrócił do pracy za granicą, a powód pozostał pod opieką babci ze strony ojca. Kontynuował naukę w liceum ogólnokształcącym uzyskując przeciętne wyniki w nauce. Liceum ukończył w terminie, po czym rozpoczął studia na kierunku socjologia, które jednak przerwał. Zaczął pracować, gdyż chciał zarobić na swoje potrzeby. W okresie licealnym stał się zamknięty w sobie, agresywny, spędzał czas z kolegami, pił piwo i nie przykładał się do nauki. Przerwanie studiów było nie tylko rezultatem problemów merytorycznych powoda, ale i problemów psychicznych, gdyż powód silnie odczuwał wyjazd z domu i brak należytego wsparcia psychicznego ze strony rodziny.

Po wypadku, powód, nie przechodził terapii, nie leczył się psychiatrycznie i nie korzystał z porad psychologa, zaś wsparcia udzieliło mu rodzeństwo mamy, jak również kolega.

Powód przeżył fizjologiczne etapy żałoby po śmierci matki, które nie zostały przedłużone, jednakże sama śmierć matki niewątpliwie miała wpływ na kształtowanie się jego osobowości. Śmierć matki była niespodziewana i nagła, powód zupełnie nie był na to przygotowany i silnie przeżył zerwanie tej bliskiej więzi emocjonalnej.

Wypadek z dnia 21 maja 2004 roku i jego skutki (śmierć matki) wpłynęły negatywnie na stan psychiczny powoda i spowodowały u niego pogorszenie się stanu psychicznego, adekwatnie do zaistniałych okoliczności (reakcja dezadaptacyjna pod postacią reakcji żałoby, która jest typową reakcją psychologiczną w wypadku utraty bliskiej osoby).

Stan psychiczny powoda po wypadku odcisnął swoje piętno na stanie jego nauki, albowiem zabrakło matki, która stanowiła motywację powoda do nauki. Proces żałoby nie został u niego zaburzony czy przedłużony. Przejściowe trudności w funkcjonowaniu psychologicznym nie przybrały nasilenia powodującego dezintegrację funkcjonowania psychologicznego lub społecznego. Reakcja ta trwała u powoda kilka miesięcy, nie spowodowała trwałych zmian w jego osobowości (w rozumieniu objawów klinicznych), aktualnie brak jest przesłanek pozwalających wnioskować, iż trwają one nadal.

Obecnie nie stwierdzono u powoda zaburzeń psychicznych czy emocjonalnych. W ocenie retrospektywnej, powód poradził sobie z przeżywaną traumą w sposób samoistny, uruchamiając potencjał psychologiczny konieczny do adaptacji do sytuacji stresowej, przy czym powód nie doznał trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Obecnie powód funkcjonuje prawidłowo we wszystkich sferach życia codziennego – pracuje, zamieszkuje wraz z narzeczoną w R.. Jednakże, powód wciąż odczuwa stratę matki.

Dowód: opinia pisemna biegłej psycholog A. M. k. 142-145, przesłuchanie powoda na rozprawie dnia 5 01 2016 roku (czas 00:03:13 – 00:17:26) dnia 7 04 2016 roku (czas 00:05:43 – 00:22:30), zeznania świadków na rozprawie dnia 5 01 2016 roku: B. R. (czas 00:24:25 – 00:41:56), A. R. (czas 00:41:56 – 00:54:41), A. S. (czas 00:54:41 – 01:14:06).

Bezspornym jest, że pozwany w czasie, gdy doszło do wypadku, udzielał ochrony ubezpieczeniowej posiadaczowi pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...).

Pismem z dnia 28 listopada 2014 roku powód zgłosił pozwanemu roszczenie o zadośćuczynienie w kwocie 180.000,00 zł w związku ze zgonem M. S. w wyniku wypadku komunikacyjnego, które to zgłoszenie zostało zarejestrowane w systemie informatycznym pozwanego w dniu 30 listopada 2014 roku.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pozwany uznał swoją odpowiedzialność, co do zasady i przyznał na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 18.000,00 zł oraz kwotę 10 000,00 zł. tytułem odszkodowania.

W dniu 4 maja 2006 roku powodowi wypłacono na podstawie art. 446 par. 3 kc kwotę 20 000,00 zł. tytułem odszkodowania.

Dowód: zgłoszenie k. 31-35, potwierdzenie zarejestrowania zgłoszenia k. 36-37, korespondencja manilowa k. 38-39, decyzja pozwanego z dnia 9 12 2014 roku k. 40-42, pismo pozwanego z dnia 4 05 2006 roku - akta szkody pozwanego nr (...) (załącznik do akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych złożonych do akt przez strony postępowania, zeznań powoda, zeznań świadków B. R., A. R. i A. S., opinii biegłej psycholog oraz akt szkody.

Za wiarygodne Sąd uznał dowody z dokumentów urzędowych i prywatnych zaoferowanych przez strony postępowania. Dowody te nie budziły wątpliwości Sądu, nie były też kwestionowane przez żadną ze stron. Dowód z dokumentów został przeprowadzony na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2016 roku.

Na tej samej rozprawie przeprowadzono dowód z akt szkody, na podstawie, których ustalono przebieg postępowania likwidacyjnego i kwoty wypłacone powodowi.

Na podstawie zeznań powoda Sąd poczynił ustalenia dotyczące relacji powoda z matką i jego sytuacji po śmierci matki. Zeznania te Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Były one spójne i logiczne, znalazły też potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych świadków.

Te same okoliczności ustalono na podstawie zeznań świadków B. R., A. R. i A. S. przesłuchanych na rozprawie 5 stycznia 2016 roku. Zeznania tych osób – najbliższych członków rodziny powoda i jego matki, mających z nimi bieżący kontakt – były szczegółowe, spójne i logiczne oraz wzajemnie się uzupełniały. Dlatego Sąd uznał je za w pełni wiarygodne.

Na podstawie opinii pisemnej biegłej psycholog A. M. ustalono skutki śmierci matki powoda dla jego stanu emocjonalnego.

Opinię tę Sąd uznał za całkowicie wiarygodną i przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy. Została sporządzona na podstawie przeprowadzonego badania powoda z wykorzystaniem profesjonalnej wiedzy i wieloletniego doświadczenia biegłej.

Roszczenie powoda jest zasadne. Zasada odpowiedzialności pozwanego na podstawie przepisów art. 822 par. 1 i 4 kc oraz związanie Sądu orzekającego, co do faktu popełnienia przestępstwa wyrokiem karnym skazującym (art. 11 kpc) wydanym przeciwko sprawcy wypadku J. S. nie były w tej sprawie sporne.

Zgodnie z przepisem art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu na dzień zdarzenia (Dz. U. z 2003 roku nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Pozwany zasadę swej odpowiedzialności uznał. Spór natomiast dotyczył wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Powód domagał się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku naruszenia jego dobra osobistego - prawa do utrzymywania więzi rodzinnych z matką.

Zgodnie z przepisem art. 448 kc w związku z art. 24 par. 1 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną

krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zgodnie z jednolitą w tej chwili linią orzecniczą, a wbrew argumentom pozwanego – por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 roku, IIACa641/03, Wokanda 2004/9/44) oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 roku, ICSK159/05, Lex371773 - jeszcze na gruncie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. - tj. przed nowelizacją art. 446 k.c. ustawą z dnia z 30 maja 2008 r. o zmianie m.in. ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z 2008 roku nr 116, poz. 731), polegającą na dodaniu do tego przepisu par. 4, który obowiązuje z dniem 3 sierpnia 2008 roku, formułowano tezy o ochronie tak doniosłych dóbr osobistych, jak prawo do życia w rodzinie, prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania obojga rodziców, czy życia w pełnej rodzinie (także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 grudnia 2007 roku, IACa1137/07, POSAG 2008/1/50, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15 lipca 2010 roku, IACa437/10). Wątpliwości w tym względzie rozwiewa uchwała Sądu Najwyższego z 22 października 2010 roku (IIICZP76/10, Lex604152) w świetle, której najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 par. 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, a następnie wyrok SN z dnia 11 maja 2011 roku (ICSK621/10, Lex 848128), potwierdzający powołaną tezę i stwierdzający dodatkowo, że wprowadzenie art. 446 par. 4 kc doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Poglądy te mają swoje źródło w przepisach Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z przepisem art. 47 Konstytucji, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym. Ogólną normę konstytucyjną wypełniają i precyzują przepisy art. 23, 24 i 448 kc Zgodnie z przepisem art. 23 kc dobra osobiste człowieka przykładowo wymienione w tym przepisie pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Katalog dóbr osobistych wskazany w tym przepisie ma charakter przykładowy. Przepis art. 24 par.1 kc z kolei stanowi, iż ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać, od osoby, która dopuściła się naruszenia, zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych w kodeksie. Zgodnie natomiast z przepisem art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż w każdej sprawie z art. 23 i 24 kc niezbędne jest sprecyzowanie dobra osobistego, które stanowi przedmiot ochrony. Wyznacza to, bowiem granice i kierunek rozpoznania sprawy. Chodzi przy tym nie tylko o elementy stanu faktycznego i podstawę jurydyczną zaistniałego sporu, ale także o system wartości powszechnie uznawanych w danym społeczeństwie dopełniający treść praw podmiotowych przysługujących jednostce. Przepis art. 23 kc nie wymienia wprost więzów rodzinnych, czy też ogólnie prawa do życia rodzinnego człowieka jako dobra osobistego. Jednak skoro przepis ten jedynie przykładowo wskazuje katalog dóbr osobistych, wyliczenie zawarte w nim nie jest wyczerpujące. W orzecnictwie sądowym konkretyzowane są ciągle inne jeszcze dobra osobiste niż wymienione w przepisie art. 23 kc. Istnieje stała tendencja do rozszerzania katalogu wartości uznanych za dobra osobiste człowieka. I tak Sąd Najwyższy stwierdził, że otwarty katalog dóbr osobistych obejmuje także dobra osobiste związane ze sferą życia prywatnego, rodzinnego, ze sferą intymności (por. SN z dnia 18 stycznia 1984 roku, ICR400/83, OSN 1984 poz. 195). Biorąc pod uwagę nie zamknięty zakres pojęcia "dobra osobiste" ważną podstawę do uznania dalszych typów dóbr podlegających ochronie stanowią przepisy konstytucyjne o prawach i wolnościach obywatelskich oraz konwencje międzynarodowe. Cechą cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych jest to, że istnieją one niezależnie od woli prawodawcy, który jedynie proklamuje ich ochronę, a Sąd zobowiązany jest do objęcia ochroną także dóbr osobistych nie wymienionych w przepisach prawa. Przy ocenie naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego decydują kryteria przede wszystkim obiektywne. Oznacza to, że Sąd powinien odwołać się do ocen i opinii przyjmowanych w danej społeczności.

W charakterystycznym dla polskiego społeczeństwa systemie wartości, szczególny samodzielny status przysługuje także życiu rodzinnemu człowieka. Sfera więzi rodzinnych, życia rodzinnego stanowi w naszej kulturze wartość wysoko cenioną społecznie i zasługującą na ochronę prawną. To właśnie usytuowanie jednostki w rodzinie pozwala jej określić

swoją tożsamość, stanowi punkt odniesienia do wszelkich działań, jakie człowiek w życiu podejmuje. Jest to sfera życia człowieka bardzo intymna i posiadająca dla jakości życia ludzkiego jedno z podstawowych znaczeń.

W rozpoznawanej sprawie powód precyzyjnie określił dobro osobiste – prawo do zachowania więzi rodzinnej z matką, do poczucia bezpieczeństwa, miłości, troski i wsparcia, do którego naruszenia doszło w wyniku wypadku w następstwie, którego zmarła matka powoda. Tym samym powód określił podstawę jurystyczną swego roszczenia. Przy tak określonej podstawie roszczenia wskazać należy, że przesłankami zasądzenia świadczenia są bezprawność oraz zawinienie. Skoro sprawca wypadku został prawomocnie skazany za spowodowanie przestępstwa z art. 177 par. 2 kk tym samym wina i bezprawność działania sprawcy wypadku, którego odpowiedzialność cywilną reasekuruje pozwany ubezpieczyciel są przesądzone. Legitymacja bierna pozwanego jest więc przesądzona i w świetle dotychczasowego orzecznictwa sądowego nie budzi żadnych wątpliwości. Jak słusznie uznał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 27 lutego 2013 roku (IACa864/12) art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc. Tak też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 lutego 2013 roku, sygn. akt IACa992/12 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 roku, sygn. akt IACa739/12.

Biorąc pod uwagę zasadę ciężaru dowodu określona przepisem art. 24 par. 1 kc rzeczą powoda jest udowodnienie istnienia naruszonego dobra, a więc wykazania, że pomiędzy nim, a matką istniała więź rodzinna podlegająca ochronie. Zdaniem Sądu, powód istnienie naruszonego dobra wykazał swoimi zeznaniami, zeznaniami świadków, a także opinią biegłej psycholog.

Między powodem jako synem i jego matką istniała głęboka więź rodzinna. W wyniku wypadku powód został jej bezpowrotnie pozbawiony Śmierć matki była nagła i niespodziewana, co pogłębiło negatywne przeżycia powoda. Matka była dla powoda osobą szczególną także dlatego, że to ona praktycznie sama go wychowywała., Nie pracowała i cały swój czas, starania i uwagę koncentrowała na osobie powoda. Powód jest jedynakiem, nie ma rodzeństwa. Matka była tego towarzyszem, przyjacielem i wsparciem we wszystkich sprawach. Wychowywała go, stanowiła dla niego wzór rodzica, wspierała go we wszelkich problemach. Motywowała do nauki i właściwego postępowania. Ojciec powoda z uwagi na pracę za granicą nie dzielił z nią obowiązków i problemów związanych z życiem syna. Matka towarzyszyła powodowi w wolnym czasie, podczas uroczystości rodzinnych, wyjazdów wakacyjnych. Motywowała go do nauki i dzięki jej wsparciu powód w gimnazjum osiągał dobre wyniki w nauce (średnia 4,4). To matka troszczyła się każdego dnia o powoda, wspierała radą, była osobą, z którą powód mógł o wszystkim porozmawiać, liczyć na jej radę i wsparcie, zwierzyć się jej. Można śmiało powiedzieć, że w takiej sytuacji, to matka stanowiła główny autorytet i wsparcie dla powoda, a jej rola w życiu powoda była większa niż rola matki w typowej rodzinie. Powód codziennie doświadczał troski, opieki i miłości matki, z którą był emocjonalnie związany. Trzeba też podkreślić, że w chwili śmierci matki powód miał 15 lat, był więc dzieckiem i w naturalny sposób potrzebował matki w swoim życiu. Był bowiem nastolatkiem, który niewątpliwie potrzebował motywacji do nauki, rady i wsparcia matki w wyborze dalszej drogi życiowej.

Wypadek i śmierć matki spowodowały ogromną krzywdą powoda. Wiadomość o zdarzeniu była szokiem dla powoda tym bardziej, że wyjechali oboje rodzice, a ojciec okazał się sprawcą wypadku. Wiadomość ta była całkowicie niespodziewana, co pogłębiło traumę powoda. Pogrzeb matki był dla powoda trudnym przeżyciem. Po śmierci matki stał się zamknięty, także przed najbliższymi członkami rodziny. Stał się agresywny. Po wakacjach ojciec powoda wyjechał do pracy za granicą, powód pozostał pod opieką babci, ale długi czas przeżywał, że w domu rodzinnym nie ma już matki. Uczył się gorzej, tylko tyle, aby zdawać do następnej klasy. Spędzał czas z kolegami, pił piwo. Babcia, która nim się opiekowała nie była dla niego takim autorytetem jak matka. Powód rozpoczął studia ale ich nie ukończył, brakowało mu motywacji i wsparcia ze strony matki.

Z opinii biegłej psycholog wynika, że stan psychiczny powoda po wypadku odcisnął swoje piętno na stanie jego nauki, albowiem zabrakło matki, która stanowiła motywację powoda do nauki. Reakcja na śmierć matki trwała u powoda kilka miesięcy, Jednakże, powód wciąż odczuwa stratę matki.

Podkreślenia wymaga, że powód utracił matkę jako nastolatek, w okresie kształtowania się jego osobowości i przyjmowania wzorców osobowościowych i zachowania na dalsze życie. Powód nie szukał pomocy psychologicznej, wsparcie otrzymał od członków rodziny i kolegi. Okoliczność ta w żaden sposób nie zmniejsza jego krzywdy. Mimo upływu prawie 12 lat od zdarzenia powód nadal wspomina matkę, często odwiedza jej grób. Ma świadomość, iż matki nikt mu nie zastąpi.

Jeżeli chodzi o wysokość należnego zadośćuczynienia, to w literaturze wskazuje się na to, że czynnikami, które wpływają na wysokość zasądanego zadośćuczynienia są m.in.: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy - oceniany obiektywnie, intensywność naruszenia – oceniana obiektywnie, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuacja majątkowa i osobista zobowiązanego. (por. A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 448 kc w programie komputerowym Lex). Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia istotny jest też stan poszkodowanego z punktu widzenia utraty przez niego aktywności życiowej i doznanego rozstroju zdrowia. W sytuacji, gdy zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej, do okoliczności, które należy mieć na względzie miarkując wysokość zadośćuczynienia, zaliczyć należy między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego oraz osoby zmarłej. Doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przewyższania trudności przez pozostałych przy życiu członków rodziny, lecz jest także następstwem naruszenia wzajemnej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi, więzi emocjonalnej łączącej osobę zmarłą z jej bliskimi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 roku, IACa1380/11, Lex 1171313, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 roku, VACa646/12, Lex1220462).

Biorąc pod uwagę rodzaj i rozmiar doznanej przez powoda krzywdy oraz opisane wyżej kryteria ustalania zadośćuczynienia odpowiednią, w rozumieniu art. 448 kc, sumą tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę w wyniku śmierci matki jest żądana przez powoda kwota 132.000,00 zł, ponad wypłaconą już kwotę 18.000,00 zł. Kwota ta jest adekwatna do poniesionej przez niego krzywdy szczególnej z uwagi na wiek powoda w chwili śmierci matki, szczególną sytuację rodzinną powoda i okoliczności utraty matki, a także sytuację powoda po jej śmierci. Kwota ta nie stanowi nadmiernego wzbogacenia powoda szczególnie z uwagi na wiek powoda i to, że jeszcze przez wiele lat swojego życia i życia matki mógłby pozostawać z nią w relacji rodzinnej. Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, Sąd miał także na względzie okoliczność, że nagła i niespodziewana strata osoby bliskiej, a szczególnie matki zawsze stanowi wielką tragedię i wywołuje poczucie ogromnego smutku, bólu i żalu.

Wobec powyższego, Sąd na podstawie przepisów art. 23 kc, 24 par. 1 kc i art. 448 kc zasądził, zgodnie z żądaniem pozwu, od pozwanego na rzecz powoda kwotę 132.000,00 zł. O zadośćuczynieniu orzeczono w punkcie 1 wyroku.

O odsetkach orzeczono w punkcie 1 wyroku, zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie przepisów art. 481 par. 1 i 2 kc.

Odnosnie daty, od której powód mógł domagać się zasądzenia odsetek Sąd podzielił stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 roku w sprawie IIPK 53/13 (Lex 1418731), iż jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa

pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 par. 1 kc możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

Powód domagał się odsetek od dnia 6 stycznia 2015 roku to jest od 7 dnia po upływie 30-dniowego terminu wynikającego z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku. Jego żądanie jest uzasadnione skoro powód skierował wezwanie do zapłaty do pozwanego w dniu 28 listopada 2014 roku, zostało ono zarejestrowane w dniu 30 listopada 2014 roku, a zatem 30-dniowy termin dla pozwanego upłynął z dniem 30 grudnia 2014 roku.

O kosztach postępowania orzeczono w punktach 2 – 4 wyroku na podstawie przepisów art. 98 par. 1 kpc oraz art. 108 par. 1 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, jako że pozwany przegrał sprawę w całości.

W punkcie 2 sentencji wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.600,00 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu, kwotę 560,00 zł tytułem zwrotu wydatków w sprawie, tj. kosztów opinii biegłej, oraz kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, które zostały ustalone na podstawie par. 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461), w kwocie 3.600,00 zł wraz z opłatą od pełnomocnictw w wysokości 17,00 zł. Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości. Nie uzasadniał tego ani charakter sprawy ani nakład pracy pełnomocnika. Sprawa ta jest sprawą typową o zadośćuczynienie i nie wymagała od pełnomocnika szczególnej wiedzy prawniczej i aktywności procesowej. Nie było też podstaw do zasądzenia opłaty skarbowej w kwocie 34 zł, skoro wystarczającym w sprawie był udział jednego pełnomocnika.

W punkcie 3 wyroku orzeczono o zwrocie powodowi nadpłaconej zaliczki, a w punkcie 4 nakazano ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 134,70 zł tytułem zwrotu poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków w sprawie - kosztów stawiennictwa świadków.